

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa H. sp. z o.o. z siedzibą w S.
przeciwko C. sp. z o.o. spółce komandytowej z siedzibą w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 maja 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwana C. sp. z o.o. sp. k. w K. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 maja 2018 r. oddalającego jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 września 2016 r. – uwzględniającego w całości powództwo H. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o zapłatę kwoty 235.984,37 zł z odsetkami ustawowymi dnia 21 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Sądy obu instancji uznały zasądzone świadczenie za nienależne z uwagi na odpadnięcie uzasadniającej je podstawy. Sądy ustaliły, że strony łączyła umowa z dnia 9 maja 2013 r., w której pozwana zobowiązała się przygotować wniosek o dofinansowanie ze środków unijnych wraz z załącznikami zgodnie z rekomendacją strony pozwanej, w oparciu o analizę stanu faktycznego i przedłożonych przez powódkę informacji, dla przedsięwzięcia zatytułowanego „Wdrożenie innowacyjnej

technologii w H. sp. z o.o. w ramach działania 4.4. Programu Operacyjnego (...)" . Pozwana miała otrzymać wynagrodzenie w wysokości 8.000 zł netto za przygotowanie wniosku niezależnie od pozyskania dofinansowania oraz wynagrodzenie w wysokości 5 % wartości dotacji w przypadku wydania pozytywnej decyzji o przyznaniu dotacji lub innej formy wsparcia, rozumianej jako pozytywna decyzja wydana przez właściwą instytucję stwierdzającą, że wniosek o dofinansowanie projektu został uwzględniony, a projekt strony powodowej został umieszczony na liście projektów rekomendowanych do dofinansowania oraz że stronie powodowej została przedstawiona propozycja zawarcia umowy o dofinansowanie przez właściwą instytucję. Pozwana przygotowała projekt wniosku o dofinansowanie wraz z załącznikami w oparciu o dokumentację dostarczoną przez powódkę. Powódka przyjęła ten projekt i złożyła go, uzyskując od Państwowa Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) informację o udzieleniu rekomendacji do dofinansowania przedsięwzięcia. Po otrzymaniu tej informacji wypłaciła pozwanej część wynagrodzenia należną w razie przyznania dotacji. Jednak po uzupełnieniu dokumentacji na etapie przygotowań do podpisania umowy o dofinansowanie wyszło na jaw, że decyzja środowiskowa i pozwolenie na budowę nie dotyczyły inwestycji planowanej w ramach złożonego wniosku o dofinansowanie, ale innej, już zrealizowanej przez powódkę. W rezultacie – z uwagi na nieprzeprowadzenie procedury związanej z oceną oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko oraz nieuzyskaniem pozwolenia na budowę nowej hali produkcyjnej - powódce odmówiono zawarcia umowy o dofinansowanie. Sądy uznały umowę stron za umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 i n. k.c. Powódka zapłaciła pozwanej dodatkowe wynagrodzenie od sukcesu w wysokości 235 984,73 zł, jednak po zapłacie okazało się, że ostatecznie nie ziściły się umowne przesłanki, stanowiące podstawę do jego spełnienia, gdyż powódka ostatecznie nie uzyskała dofinansowania inwestycji.

Według oceny Sądu Apelacyjnego odpowiedzialność za fiasko starań o uzyskanie dofinansowania ponosiły obie strony, jednak decydujące znaczenie miało ustalenie, że odpadła podstawa świadczenia, co uzasadniało uwzględnienie powództwa na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 378 § 1 i 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., a także niewłaściwe zastosowanie art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz niezastosowanie art. 411 pkt 2 k.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...]. do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie zadowolających stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżąca uzasadniła potrzebę rozpatrzenia jego skargi wystąpieniem podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to znaczy oczywistą zasadnością wniesionej skargi, przejawiającą się w „zaniechaniu wnikliwego wzięcia pod uwagę, rozważenia i oceny zarzutów apelacji odnoszących się do przepisów prawa procesowego i wyrażenia tej oceny co do każdego z zarzutów w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nierozpoznaniu podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. oraz podniesionych w apelacji zarzutów błędów w ustaleniu stanu faktycznego oraz w istocie rozpoznaniu zarzutu niepodniesionego przez pozwaną w apelacji zamiast zarzutów rzeczywiście w niej sformułowanych.”

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, zachodzi wtedy, kiedy z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juretrycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a jednocześnie nie budzi wątpliwości, iż wydane orzeczenie jest ze wskazanych w skardze przyczyn jednoznacznie nieprawidłowe. Skarżący, powołując się na tę przesłankę powinien wykazać oczywistą zasadność swojej skargi rozumianą w przedstawiony sposób. Z uzasadnienia wniosku pozwanej wynika, że – w jej ocenie - ze względu uzyskanie przez powódkę pierwotnie pozytywnej decyzji o przyznaniu dofinansowania ziszcła się przesłanka uprawniająca stronę pozwaną do otrzymania wynagrodzenia za sukces. Tymczasem zgodnie z definicjami zawartymi w umowie decyzja o przyznaniu dotacji lub innej formy wsparcia oznaczała pozytywną decyzję wydaną przez właściwą instytucję stwierdzającą, że wniosek o dofinansowanie projektu został uwzględniony, a projekt strony powodowej został umieszczony na liście projektów rekomendowanych do dofinansowania oraz że stronie powodowej została przedstawiona propozycja zawarcia umowy o dofinansowanie przez właściwą instytucję. Niesporne jest, że tak się ostatecznie nie stało, zatem świadczenie które otrzymał pozwany było nienależne. Argumentacja pozwanej nie wykazała więc oczywistej wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Również twierdzenia o jednoznacznych i zauważalnych *prima facie* wadliwościach uzasadnienia, a w konsekwencji także postępowania apelacyjnego nie znajdują potwierdzenia w wywodzie uzasadniającym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, który zawiera ogólne zarzuty, których weryfikacja wymagałaby przeprowadzenia drobiazgowej analizy zarzutów apelacyjnych i treści uzasadnienia Sądu drugiej instancji. Takie postępowanie zaś nie jest probierzem potwierdzającym oczywistość uchybień.

Wskazana przez skarżącą podstawa przyjęcia jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzi więc, a okoliczności sprawy nie wskazują, aby wystąpiły inne przesłanki przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

